

ARTYKUŁY / ARTICLES

Hanna Węgrzynek  <https://orcid.org/0000-0003-0894-9889>

Socjotopografia osadnictwa żydowskiego w Warszawie w drugiej połowie XVIII wieku

SOCIOTOPOGRAPHY OF THE JEWISH SETTLEMENT IN WARSAW
IN THE SECOND HALF OF THE EIGHTEENTH CENTURY

Abstract: In the second half of the eighteenth century, there was a rapid influx of Jews to Warsaw, even though at that time the *de non tolerandis Iudaeis* law was still in force. In 1778, there were over 3,500 Jews in Warsaw, and by 1792 the number increased to 7,000. At that time, they constituted over seven percent of the entire population of the city. Jews lived in different parts of Warsaw, but they began to form enclaves that were centers of both economic and religious life. The activity of the Warsaw Jews was dominated by two fields: trade and crafts. In the 1790s, they accounted for thirty percent of commercial operations. Responding to the needs of the Warsaw market, Jews started producing clothes. About thirty percent of the tailors working in Warsaw were Jewish. Despite numerous restrictions and bans, Jewish self-government institutions began to emerge in Warsaw, and religious life developed. These changes were conducive, if not to legalization, then to the slow acceptance of the Jewish presence in Warsaw. In this way, at the end of the eighteenth century, not only the largest Jewish community in Europe began to emerge in Warsaw, but also an important center of Jewish social, cultural, and religious life.

Keywords: Jewish settlement in Warsaw, population structure, trade, crafts, local government, representation system, eighteenth century.

Słowa kluczowe: osadnictwo żydowskie w Warszawie, struktura zbiorowości, handel, rzemiosło, struktury samorządowe, system reprezentacji, osiemnasty wiek.

Żydzi w Warszawie w warunkach prawa *de non tolerandis Iudaeis*

Druga połowa XVIII w. to okres tworzenia się skupiska żydowskiego w Warszawie, co wynikało z ożywionego ruchu migracyjnego oraz szybkich zmian w ekonomice miasta. Proces ten był następstwem uwarunkowań politycznych i gospodarczych. Rozbiory Polski spowodowały zakłócenie powiązań gospodarczych i odcięcie od tradycyjnych rynków zbytu, w tym np. Rusi Czerwonej, co wywołało poważny kryzys ekonomiczny w wielu regionach, zwłaszcza w Małopolsce. Przedłużające się obrady Sejmu Czteroletniego umożliwiły Żydom przebywanie w Warszawie. Należy przypomnieć, że od 1527 r. w mieście i w odległości dwu mil od jego granic obowiązywało prawo *de non tolerandis Iudaeis*. Jednak począwszy od 1570 r. kolejne konstytucje sejmowe zezwalały Żydom na pobyt w Warszawie w czasie obrad sejmowych¹. Przełomowe znaczenie miały postanowienia wydane w drugiej połowie XVIII w., zwłaszcza zezwolenie na zagospodarowanie pustek z 1775 r., umożliwiające omińnięcie zakazów i osiedlenie się w bliskim sąsiedztwie miasta, a także pobyt w jego granicach². Zasady te były regulowane postanowieniami wydanymi w 1784 r. przez marszałka wielkiego koronnego Michała Mniszcha³. Pojawienie się tego dokumentu, jak również sporządzenie wykazu Żydów zamieszkałych w Warszawie w 1778 r.⁴ oraz uwzględnienie ich w odrębnej rubryce w spisie mieszkańców z 1792 r.⁵ potwierdzają ich realną obecność w mieście i stopniową akceptację tego stanu.

Szybki rozwój Warszawy zapoczątkowany jeszcze w okresie panowania dynastii saskiej przyciągał licznych osadników. Liczba mieszkańców miasta zaledwie w ciągu półwiecza wzrosła aż czterokrotnie – szacowana jest w roku 1754 na 24 tys., a w 1792 już na ponad 100 tys.⁶ Wśród nich znajdowało się coraz więcej Żydów, których przyciągały przede wszystkim

¹ Archiwum Główne Akt Dawnych [dalej: AGAD], Zbiór Dokumentów Pergaminowych, sygn. 1557, 1618, 1627; Teodor Wierzbowski, *Przywileje królewskiego miasta stołecznego Starej Warszawy 1376–1772*, Warszawa 1913, s. 35, 86, 101.

² *Volumina Legum*, t. 8, wyd. Jozafat Ohryzko, Petersburg 1860, s. 95.

³ *Ordynacya dla miasta Warszawy względem Żydów*, [Warszawa] 1784.

⁴ AGAD, Archiwum Publiczne Potockich [dalej: APP], sygn. 93; *Regestr osób żydowskich spisany w miesiącu styczniu roku 1778 w Warszawie*, wyd. Hanna Węgrzynek, Warszawa 2016.

⁵ AGAD, Warszawa Ekonomiczne [dalej: WE], sygn. 15–17.

⁶ Barbara Grochulska, *Warszawa na mapie Polski stanisławowskiej. Podstawy gospodarcze rozwoju miasta*, Warszawa 1980, s. 25; też, *Problem wzrostu ludności Warszawy w drugiej połowie XVIII w.*, „Rocznik Warszawski” 7 (1966), s. 182; *Warszawa w wieku Oświecenia*, red. Andrzej Zahorski, Wrocław–Warszawa–Kraków 1986, s. 51; Samuel Szymkiewicz,

możliwości prowadzenia różnorodnej działalności ekonomicznej. Osobom zamożniejszym rozwinięty rynek warszawski pozwalał na podjęcie intratnych interesów, uboższym zaś na znalezienie jakichkolwiek źródeł utrzymania.

W drugiej połowie XVIII w. Warszawa stała się również ważnym – jak na warunki polskie – ośrodkiem wytwórczości opartej zarówno na manufakturach, jak i warsztatach rzemieślniczych o charakterze rozszerzonym, w których zatrudniano wielu pracowników o różnorodnych specjalizacjach, ale z jednej dziedziny wytwórczości. Szczególnie szybko rozwijała się produkcja odzieżowa zaspakajająca głównie potrzeby lokalne, a także docierających tam licznie przybyszy, zwłaszcza szlachty. W procesie rozwoju wytwórczości brali udział Żydzi. Zakłady warszawskie potrzebowały rąk do pracy, w manufakturach więc często zatrudniano więźniów, włóczęgów i ubogich⁷. Rosnąca produkcja masowa rodziła niezadowolenie lokalnych rzemieślników skupionych w organizacjach cechowych.

Stan badań nad dziejami Żydów w Warszawie w drugiej połowie XVIII wieku

Literatura naukowa dotycząca dziejów Żydów w Warszawie w omawianym okresie jest dosyć obszerna, co wynika ze stosunkowo licznych zachowanych źródeł z tego czasu. Nie oznacza to jednak, że jest to temat wszechstronnie poznany, ponieważ badacze koncentrowali się dotychczas jedynie na wybranych jego zagadnieniach. Dużo miejsca zajmowały kwestie projektów zmian położenia prawnego Żydów w okresie Sejmu Czteroletniego i udziału przedstawicieli społeczności żydowskiej w toczących się wówczas dyskusjach. Często też podejmowano kwestię prowadzonych jednocześnie starań o legalizację pobytu Żydów w Warszawie⁸. W mniejszym zakresie

Warszawa na przełomie XVIII i XIX w. w świetle pomiarów i spisów, Warszawa 1959, s. 130; Andrzej Zahorski, *Warszawa w powstaniu kościuszkowskim*, wyd. 2, Warszawa 1985, s. 15.

⁷ Anna Berdecka, Irena Turnau, *Życie codzienne w Warszawie okresu Oświecenia*, Warszawa 1969, s. 173; Monika Maludzińska, „Próżnowanie stało się powszechnym nalogiem”. *Żebracy i włóczędzy w stanisławowskiej Warszawie*, Warszawa 2014, s. 240.

⁸ Zofia Borzymińska, *Non tolerandis...? Meandry obecności Żydów w Warszawie u schyłku I Rzeczypospolitej*, t. 1: 1764–1788, t. 2: 1788–1795, Warszawa 2019; Artur Eisenbach, *Z dziejów ludności żydowskiej w Polsce w XVIII i XIX w. Studia i szkice*, Warszawa 1983; tenże, *Żydzi warszawscy i sprawa żydowska w XVIII w.*, „Studia Warszawskie” 22 (1975), z. 3, s. 229–298; Ekaterina Emeliantseva, *Der fremde Nachbar: Warschauer Frankisten in der Pamphletliteratur des Vierjährigen Sejms, 1788–1792*, [w:] *Vertraut und fremd zugleich: Jüdisch-christliche Nachbarschaften in Warschau, Lengnau, Lemberg*, red. Alexandra Binnenkade, Ekaterina Emeliantseva, Svjatoslav Pacholkiv, Köln–Weimar–Wien 2009, s. 21–94; Paweł Fijałkowski, *Warszawska społeczność żydowska w okresie stanisławowskim 1764–1795*.

omawiano zagadnienia osadnicze, skupiając się zwłaszcza na jurydykach szlacheckich. Najbardziej wnikliwie problematyką tą zajął się jeszcze przed II wojną światową Rafał (Rafael) Mahler, który opierał się m.in. na niezachowanych do dzisiaj wykazach pogłównego i spisach miejskich⁹. Nie analizował jednak szerzej tych materiałów, koncentrując się tylko na rozwoju liczebnym i topografii osadnictwa.

W ograniczonym zakresie podejmowano też badania nad zagadnieniami związanymi z działalnością ekonomiczną Żydów w Warszawie w epoce stanisławowskiej. Interesowano się przede wszystkim najbardziej aktywnymi jednostkami, które robiły spektakularne kariery finansowe¹⁰. Natomiast sporadycznie zajmowano się pochodzeniem, warunkami życia czy formami działalności ekonomicznej ogółu społeczności żydowskiej. Braki te w znacznej mierze wynikają z charakteru zachowanych źródeł. Stały pobyt Żydów w mieście był nielegalny, dlatego są oni nieobecni w wielu dokumentach, np. podatkowych. W większości opracowań odnoszących się do aktywności zawodowej poświęcano uboższej czy mniej wpływowej części społeczności żydowskiej zaledwie niewielkie rozdziały, opierające się na nikłej podstawie źródłowej¹¹. Zagadnienie to zatem nadal wymaga opracowania.

Rozwój w dobie wielkich zmian, Warszawa 2016; Emanuel Ringelblum, *A jidische debate in Pojliszn sejm jor 1775*, „JIWO Bleter. Hodesz-Szrifn fun Jidiszn Wisnszaftechn Institut” 1 (1931), s. 426–431; tenże, *Żydzi w świetle prasy warszawskiej wieku XVIII-ego*, „Miesięcznik Żydowski” 2 (1932), nr 6, s. 489–518; nr 7/8, s. 42–85; tenże, *Projekty i próby przewarstwienia Żydów w epoce stanisławowskiej*, „Sprawy Narodowościowe” 1 (1934), s. 1–30; 2/3 (1934), s. 181–224; tenże, *Jidn in Warsze in 18tn jh, un zejer rechtlech-gezelszafleche lage*, „Historisze Szrifn fun JIWO” 2 (1937), s. 248–262; tenże, *Żydzi w Warszawie. Część druga: 1527–1795*, oprac. Paweł Fijałkowski, Warszawa 2018 („Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy”, t. 35); Marcin Wodziński, „Cywilni chrześcijanie”. *Spory o reformę Żydów w Polsce 1789–1830*, [w:] *Kwestia żydowska w XIX wieku. Spory o tożsamość Polaków*, red. Grażyna Borkowska, Magdalena Rudkowska, Warszawa 2004, s. 9–42; tenże, *Reform and Exclusion: Conceptions of the Reform of the Jewish Community during the Declining Years of the Polish Enlightenment*, „Polin” 24 (2012), s. 31–48.

⁹ Rafał Mahler, *Col un ceszprejtung fun di Jidn in Warsze*, „Landkentsiz. Cajtszrifn far Fragn fun Landkentsiz un Turistik, Geszichte fun Jidysze Jeszuwim, Folklor un Etnografie” 2 (1934), s. 4–7, 40–50.

¹⁰ Cornelia Aust, *The Jewish Economics Elite: Making Modern Europe*, Bloomington 2018; Artur Eisenbach, Jan Kosim, *Akta masy spadkowej Judyty Jakubowiczowej*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” (1961), nr 3, s. 88–143; Anna Michałowska, *Szmul Jakubowicz Zbytkower*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” (1992), nr 2–3, s. 79–90; Ringelblum, *Żydzi w Warszawie...*, s. 96; tenże, *Szmul Zbytkower. (Askan ciburi – kalkali be-Polin bi-jemej chalukata)*, „Cijon/Zion” 3 (1938), s. 337–355; Ignacy Schiper, *Dzieje handlu żydowskiego na ziemiach polskich*, Warszawa 1937, s. 300.

¹¹ Eisenbach, *Z dziejów ludności żydowskiej...*, s. 120; Fijałkowski, *Warszawska społeczność żydowska...*, s. 147; Ringelblum, *Żydzi w Warszawie...*, s. 121, 172, 193.

Żydzi warszawscy w źródłach statystycznych

Do grupy najcenniejszych źródeł dotyczących zarówno dziejów miasta, jak i tutejszego skupiska żydowskiego należą zachowane do dzisiaj dokumenty o charakterze demograficzno-statystycznym, w tym sporządzony w 1778 r. wykaz Żydów przebywających w Warszawie – wprawdzie wydany, ale dotychczas jedynie pobieżnie wykorzystany¹². Znacznie obszerniejszy, liczący blisko 1400 stron, jest spis ogółu ludności Warszawy z 1792 r., w którym oprócz szlachty, duchowieństwa i mieszczan w oddzielnej rubryce wymieniono Żydów¹³. Również ten dokument został wykorzystany jedynie w ograniczonym zakresie zarówno w odniesieniu do dziejów miasta, jak i społeczności żydowskiej¹⁴. Najobszerniejszych obliczeń na podstawie danych zawartych w spisie mieszkańców Warszawy z 1792 r. dokonał Samuel Szymkiewicz jeszcze przed II wojną światową, jednak podał tylko dane statystyczne, nie przedstawiając głębszej analizy zebranych materiałów. Jego praca, wydana pod koniec lat pięćdziesiątych XX w., pomimo braków metodologicznych nadal jest jednym z podstawowych – do dzisiaj wykorzystywanych przez varsavianistów – kompendiów statystycznych dotyczących ludności Warszawy u schyłku I Rzeczypospolitej¹⁵. Niestety badania zapoczątkowane przez Szymkiewicza nie były kontynuowane, on sam został zamordowany podczas II wojny światowej w getcie warszawskim lub Treblince.

Oba wspomniane wyżej dokumenty mają odmienny charakter i różną zawartość. O ile wykaz z 1778 r. pozwala poznać dokładnie strukturę rodzin żydowskich, wyliczając synów, córki i oddzielnie służbę obojga płci, o tyle spis z 1792 r. pod tym względem nie jest aż tak dokładny. Informuje tylko o głowie rodziny, małżonku oraz innych towarzyszących osobach, nie rozdzielając ich na dzieci i służbę czy pozostałych członków rodziny. Niekiedy dane w nim ujęte są bardziej szczegółowe, co zależało od sposobu pracy inspektora spisowego. Spis z 1792 r. zawiera natomiast informacje dotyczące wykonywanych zajęć i zawodów, których to danych nie umieszczono w wykazie z 1778 r. Oba dokumenty pozwalają na przyjrzenie

¹² AGAD, APP, sygn. 93; *Regestr osób żydowskich...*

¹³ AGAD, WE, sygn. 15–17.

¹⁴ Barbara Grochulska, *Statystyka ludnościowa Warszawy w drugiej połowie XVIII wieku*, „Przegląd Historyczny” 45 (1954), nr 4, s. 586–608; Jerzy Rakowski, Zbigniew Aleksander Wójcik, *Ludność nowej Warszawy u schyłku wieku Oświecenia*, „Przegląd Historyczny” 49 (1958), nr 2, s. 311–328.

¹⁵ Szymkiewicz, *Warszawa na przełomie XVIII...*, *passim*.

się aktywności gospodarczej Żydów w warunkach ograniczeń i zakazów obowiązujących w mieście. Pomimo niejednorodnego charakteru dane w nich zawarte umożliwiają prezentację struktury demograficznej skupiska żydowskiego i zachodzących w nim zmian.

W tym artykule przedstawiam ustalenia wynikające z analizy obu spisów. Staralam się prześledzić zmiany, jakie zaszły w topografii osadnictwa żydowskiego w latach 1778–1792, a także nakreślić strukturę zajęć Żydów i ukazać ich miejsce w ekonomice miasta, a tym samym przybliżyć realia życia ludności żydowskiej w Warszawie w schyłkowym okresie obojętowania prawa *de non tolerandis Iudaeis*, kiedy to zaczęła się kształtować największa gmina żydowska na ziemiach polskich.

Stare i nowe centra żydowskiego życia w Warszawie (1778–1792)

Rejestr z 1778 r. wymienia w Warszawie bez Pragi łącznie 3534 Żydów¹⁶, spis z 1792 r. – już 5793, co stanowiło 7,7% spośród wszystkich (75 055) mieszkańców miasta uwzględnionych w tym dokumencie¹⁷. Mając na uwadze liczne luki obejmujące nawet 20% nieruchomości, Samuel Szymkiewicz oszacował, że ludność Warszawy w 1792 r. liczyła 91 425 mieszkańców¹⁸. Przyjmując ten sam wskaźnik błędu, oznacza to, że wśród nich było ok. 7000 Żydów, czyli dwukrotnie więcej niż w 1778 r. Przedstawione dane mają charakter szacunkowy, niemniej ilustrują zachodzące zmiany.

33% ludności żydowskiej ujętej w pierwszym spisie stanowiły Żydówki¹⁹, których odsetek w 1792 r. wzrósł do 43%²⁰, co odpowiadało udziałowi kobiet w społeczności całego miasta²¹. W roku 1792 w porównaniu z 1778 znacznie zmalała liczba pojedynczych Żydów, tzn. mężczyzn mieszkających samotnie. Obniżył się również odsetek małych rodzin, złożonych jedynie z męża i żony. Zapewne były to młode małżeństwa szukające w dużym mieście korzystniejszych warunków do założenia i utrzymania rodziny.

Zmiany zachodzące w strukturze ludności żydowskiej w Warszawie, w tym obecność większej liczby pełnych, także wielopokoleniowych rodzin,

¹⁶ *Regestr osób żydowskich...*, s. XV.

¹⁷ AGAD, WE, sygn. 15–17.

¹⁸ Szymkiewicz, *Warszawa na przełomie XVIII...*, s. 38, 130, 132, 139.

¹⁹ *Regestr osób żydowskich...*, s. XV.

²⁰ AGAD, WE, sygn. 15–17.

²¹ Szymkiewicz, *Warszawa na przełomie XVIII...*, s. 161.

może świadczyć o pewnej stabilizacji tutejszego skupiska i potwierdzać jego coraz bardziej stałą, a nie tymczasowy charakter. Zjawisko to ilustrują relacje zawarte w źródłach sądowych, w których wielu Żydów potwierdza swój wieloletni pobyt w mieście²², choć niektórzy również twierdzili, że część roku spędzają w Warszawie, a część w swoich rodzinnych miejscowościach²³. Dane te pokazują nasilający się ruch migracyjny spowodowany zapewne głównie przyczynami ekonomicznymi.

W 1778 r. 3534 Żydów mieszkało w 145 posesjach przy 42 ulicach²⁴. Z dokumentu pochodzącego z 1792 r. wynika, że znaleźli zakwaterowanie już w 261 nieruchomościach położonych przy 91 ulicach²⁵. Dane te świadczą o rozprzestrzenianiu się osadnictwa żydowskiego. Oznaczało to z jednej strony wzrost liczby Żydów w niektórych regionach miasta, ale też pojawienie się ich na zupełnie nowych obszarach. Tak jak wcześniej mieszkali nie tylko w nieruchomościach należących do szlachty, lecz również do duchowieństwa, mieszczan, a nawet miasta²⁶.

Nadal centrum żydowskiego życia był rejon ulic Senatorskiej i Bielańskiej. Największym skupiskiem pozostawała niewielka jurydyka pociejowska ujęta w spisach jako pałac Uruskich zwany Pociejowskim, chociaż liczba mieszkających tam Żydów znacząco zmalała – z 716 w roku 1778 do 523 w 1792²⁷. Zapewne przebywały tu głównie osoby, które stosunkowo niedawno znalazły się w Warszawie. W odniesieniu do przeważającej części z nich w spisie z 1792 r. podano miejsce pochodzenia, co rzadko się zdarzało w przypadku innych nieruchomości. Co więcej, znaczną ich część zakwalifikowano do grupy nieposiadających źródeł utrzymania – prawdopodobnie dopiero poszukiwali zatrudnienia. Ukazuje to w zupełnie innym świetle charakter Pociejowa, który w dotychczasowej literaturze często prezentowany jest jako najważniejszy punkt żydowskiej Warszawy²⁸. Zapewne było to miejsce dobrze znane, ale też niecieszące się najlepszą opinią. Nie mieszkali tu kupcy czy wykwalifikowani rzemieślnicy, lecz osoby w gorszej kondycji finansowej, które dopiero usiłowały znaleźć swoje miejsce w Warszawie²⁹.

²² AGAD, Archiwum Królestwa Polskiego [dalej: AKP], sygn. 302, 311.

²³ Tamże.

²⁴ *Regestr osób żydowskich...*, s. XI.

²⁵ AGAD, WE, sygn. 15–17.

²⁶ *Regestr osób żydowskich...*, s. XIV.

²⁷ Tamże, s. XI; AGAD, WE, sygn. 15, s. 240.

²⁸ Fijałkowski, *Warszawska społeczność żydowska...*, s. 130.

²⁹ AGAD, WE, sygn. 15, s. 240.

Podobnie jak w 1778 r. czternaście lat później drugim po Pociejowie pod względem wielkości skupiskiem żydowskim było Gołubskie, usytuowane w północno-zachodnim narożniku Senatorskiej i Bielańskiej. Powiększyło się ono nawet, a liczba przebywających tam Żydów wzrosła z 359 do 399 osób³⁰. Charakter tego skupiska był inny niż Pociejowa. Zapewne cieszyło się lepszą opinią, chociaż przestało być siedzibą syndyka, co mogło obniżyć wcześniejsze, prestiżowe znaczenie³¹.

Natomiast Gołubskie utrzymało swoją dobrze zorganizowaną strukturę. Spis z 1792 r. wymienia gospodarza, który jednocześnie był rzeźnikiem koszernym³². Można przypuszczać, że pełnił on funkcję przedstawiciela tej dosyć licznej społeczności wobec właściciela nieruchomości. Nadal na Gołubkiem przebywało kilka wdów, które zapewne szukały bezpiecznego zakwaterowania. Znalazło tam również mieszkanie czterech przedstawicieli kahałów – lewartowskiego, pińczowskiego, opatowskiego i dubieńskiego – oraz duchowny, kantor i bakałarz³³. Pobyt w tym samym miejscu kilku osób związanych ze sprawowaniem kultu może świadczyć o tym, że na Gołubkiem ukształtowało się jedno z centrów żydowskiego życia religijnego. Takie przypuszczenie jest potwierdzone również przez obecność przedstawicieli kilku zawodów, takich jak: czapnik, kuśnierz, traktiernik, określanych jako „żydowscy”, czyli prawdopodobnie działających na potrzeby społeczności żydowskiej. Ponadto na Gołubkiem mieszkali różni rzemieślnicy, w tym wielu samotnych krawców, szmuklerzy i kuśnierzy, co pozwala domniemywać, że działały tu zakłady związane z wytwórczością odzieżową³⁴. Należy przypomnieć, że konflikt między krawcami chrześcijańskimi a żydowskimi rezydującymi na Gołubkiem stał się jedną z bezpośrednich przyczyn wybuchu poważnych zamieszek w 1790 r.³⁵

Nowym, ważnym punktem w życiu społeczności żydowskiej w Warszawie stały się oficyny należące do Komorowskiego i Szeptyckiego przy ulicy Bielańskiej. Mieszkało tu blisko trzystu Żydów, wśród nich syndyk i trzech szkolników, z których jeden został określony mianem warszawskiego, a ponadto dwóch duchownych, zapewne rabinów, przybyłych tu

³⁰ *Regestr osób żydowskich...*, s. XI; AGAD, WE, sygn. 15, s. 224.

³¹ *Regestr osób żydowskich...*, s. 32.

³² AGAD, WE, sygn. 15, s. 240.

³³ Tamże.

³⁴ Tamże.

³⁵ Tamże, sygn. 858; Borzymińska, *Non tolerandis...*, t. 2, s. 58; Krystyna Zienkowska, *Tumult w Warszawie w maju 1790 roku*, „Kwartalnik Historyczny” 95 (1988), nr 2, s. 121–148; też, „*The Jews Have Killed a Tailor*”: *The Socio-Political Background of a Riot in Warsaw in 1790*, „*Polin*” 3 (1988), s. 79–101.

z Raszyna i Opatowa³⁶. Ich obecność może świadczyć o powstaniu w tym miejscu nowego ośrodka życia kulturalnego i religijnego. Wśród pozostałych mieszkańców dominowali przedstawiciele profesji handlowych, w tym liwerant (dostawca) pośta angielskiego.

Ciekawe jest pojawienie się Żydów w spisie z 1792 r. w położonym u zbiegu Senatorskiej i Wierzbowej Marywilu oraz w sąsiedniej kamienicy należącej również do kanoniczek regularnych³⁷. Wprawdzie nie było to liczne skupisko, jednak zapewne ze względu na swój handlowy charakter stanowiło miejsce dobrze znane, często pojawiające się w relacjach cudzoziemców³⁸.

W 1792 r. nadal wielu Żydów mieszkało w rejonie ulicy Długiej i Nowolipia, a ich liczba w tych lokalizacjach znacząco wzrosła³⁹. Powiększyło się też ich skupisko usytuowane nad Wisłą w pobliżu Tamki i jurydyki Stanisławów⁴⁰.

Żydzi pojawili się również w kilku punktach miasta, w których wcześniej się nie osiedlali. Dotyczyło to obszarów usytuowanych na ówczesnych peryferiach miasta, gdzie dopiero wytyczono nowe ulice. Przesuwając się od południa na północ, był to rejon: Wilczej i Żurawiej; Książęcej; Chmielnej; Grzybowskiej i Chłodnej; Leszna i Elektoralnej; Smoczej oraz Inflanckiej i Marymonckiej⁴¹. Niektóre z tych lokalizacji znajdowały się przy traktach wyjazdowych z miasta, np. w kierunku Powązek, gdzie istniało skupisko żydowskie, oraz Marymontu, w którego pobliżu powstała jurydyka Nowy Potok⁴². Znajdowały się tam manufaktury tekstylne⁴³. Dziwi natomiast brak Żydów w rejonie – usytuowanych w okolicy dzisiejszego placu Zawiszy – Rogatek Jerozolimskich, w których pobliżu w latach siedemdziesiątych XVIII w. istniała jurydyka Nowa Jerozolima, a dalej, niespełna półtorej mili na południe od ówczesnych granic miasta, powstało osiedle żydowskie w Raszynie⁴⁴.

³⁶ AGAD, WE, sygn. 15, s. 329.

³⁷ Tamże, s. 238.

³⁸ Fryderyk Schulz, *Podróże Inflanckiego z Rygi do Warszawy i po Polsce w latach 1791–1793*, tłum. Józef Ignacy Kraszewski, wyd. Wacław Zawadzki, Warszawa 1956, s. 91.

³⁹ AGAD, WE, sygn. 15, s. 302; sygn. 17, s. 197.

⁴⁰ *Regestr osób żydowskich...*, s. XIII; AGAD, WE, sygn. 17, s. 308, 375.

⁴¹ Tamże, sygn. 15–17.

⁴² Fijałkowski, *Warszawska społeczność żydowska...*, s. 109.

⁴³ Grochulska, *Warszawa na mapie...*, s. 161; Irena Turnau, *Wytwórczość tekstylno-odzieżowa w manufakturach warszawskich w XVIII wieku*, „Przegląd Historyczny” 48 (1957), nr 4, s. 730–750.

⁴⁴ Borzymińska, *Non tolerandis...*, t. 1, s. 272; Fijałkowski, *Warszawska społeczność żydowska...*, s. 103; Ringelblum, *Żydzi w Warszawie...*, s. 58, 69.

Na uwagę zasługuje obecność 115 Żydów w magazynie miejskim przy ulicy Leszczyńskiej⁴⁵. Wszyscy oni posiadali źródła utrzymania, a wśród nich przeważali kupcy oraz przedstawiciele rzadkich zawodów, takich jak np. aptekarz. Mieszkali tam również rabin i dwóch szkolników. Powstanie skupiska żydowskiego w nieruchomości należącej do miasta stawia w odmiennym świetle kwestię starań mieszczaństwa o usunięcie Żydów z Warszawy. Pokazuje, że nie było jednolitego, konsekwentnego stanowiska w tej sprawie. Wielu mieszczan czerpało korzyści z wynajmu mieszkań właśnie Żydom. Wspomniane skupisko znajdujące się w magazynie na Leszczyńskiej zostało dobrze zorganizowane. Mieszkał tam wraz z rodziną i służbą jeden chrześcijanin określony jako intendent – łącznie sześć osób. Zapewne to on czuwał nad porządkiem w tym miejscu i zajmował się poborem wszelkich należności⁴⁶.

W Warszawie było kilka nieruchomości, w których wyłącznie przebywali Żydzi bądź stanowili wysoki odsetek mieszkańców. Należała do nich m.in. kamienica Jezierskiego przy Danielowiczowskiej (dzisiejszej Daniłowiczowskiej), gdzie mieszkało 48 rodzin żydowskich, łącznie 157 osób⁴⁷. Wśród nich przeważali rzemieślnicy – głównie krawcy, szmuklerze, pasamonicy i kuśnierze. Zawody te wykonywało 25 osób, czyli ponad połowa głów rodzin żyjących w tej kamienicy. Można przypuszczać, że działał tam ośrodek wytwórczości odzieżowej.

Podobny charakter miała kamienica mieszczanina Macieja Kwartnickiego usytuowana również przy Danielowiczowskiej, gdzie oprócz 196 Żydów przebywał zaledwie jeden chrześcijanin, który pełnił funkcję stróża gospodarza⁴⁸. Również tam mieszkało wielu wytwórców związanych z zawodami odzieżowymi, wśród nich kilkunastu szmuklerzy, a nawet farbiarz i guzikarz. Obecność duchownego, szkolnika, kantora, pisarza rodałów oraz derektora (nauczyciela) może świadczyć, że powstało tam kolejne centrum życia religijnego.

Oprócz omówionych powyżej nieruchomości wielu rzemieślników żydowskich związanych z produkcją odzieżą (krawców, szmuklerzy i kuśnierzy) mieszkało w kilku posesjach należących do Łukasza Dłuskiego na terenie usytuowanej w okolicy dzisiejszej ulicy Kopernika jurydyki

⁴⁵ AGAD, WE, sygn. 17, s. 351.

⁴⁶ Tamże.

⁴⁷ Tamże, sygn. 15, s. 347.

⁴⁸ Tamże, sygn. 17, s. 344.

Aleksandria oraz w pałacu hetmana wielkiego litewskiego Michała Ogińskiego przy ulicy Rymarskiej, w obrębie współczesnego placu Bankowego⁴⁹.

Działalność ekonomiczna Żydów warszawskich

Spis z 1792 r. przynosi bogate dane dotyczące źródeł utrzymania i działalności zawodowej ogółu ludności żydowskiej przebywającej w Warszawie, a nie jedynie najbardziej aktywnych i znanych jednostek, na których najczęściej skupiano się w dotychczasowej literaturze tematu. Wszystkich mieszkańców podzielono na dwie kategorie: mających środki do życia i pozbawionych tych środków. Blisko 35% objętych spisem Żydów zostało uznanych za należących do tej drugiej kategorii⁵⁰, podczas gdy w odniesieniu do ludności chrześcijańskiej odsetek ten wynosił niespełna 5%⁵¹. Nie jest jasne, na jakiej podstawie dokonywano takiej klasyfikacji. Rewizorzy spisowi wprawdzie usiłowali wyjaśnić te kwestie, ale nie otrzymali klarownej dyspozycji, np. możliwości oparcia się na wysokości osiągniętych dochodów. Dlatego samodzielnie mieli decydować, kto ma „pewny sposób do życia”, a kto nie⁵². Słowo „pewny” ma tu kluczowe znaczenie, ponieważ niekiedy w odniesieniu do osób „bez sposobu do życia” podawano rodzaj wykonywanego zajęcia, i to w czasie terażniejszym, np.: szynkuje, szynk trzyma. Ze względu na niejasny podział na posiadających dochód i pozbawionych dochodu analizuję łącznie dane dotyczące zawodów.

Ogółem w spisie z 1792 r. podano zajęcia 67% głów rodzin żydowskich, których było ok. 1800⁵³. Liczba ta nie może być precyzyjna ze względu na niejednoznaczność wielu wpisów. Dane te, chociaż niedokładne, pozwalają na poznanie struktury i charakterystyki działalności gospodarczej Żydów, a także sformułowanie wniosków na temat ich roli w ekonomice miasta.

Wykonywane przez nich zajęcia dzielą się na trzy podstawowe kategorie: handlową, odzieżową i spożywczą. Ponadto można wyodrębnić jeszcze działalność związaną z życiem wewnętrznym typowym dla gmin żydowskich, tzn. kultem oraz funkcjonowaniem struktur samorządowych i reprezentacji.

⁴⁹ Tamże, s. 334; tamże, sygn. 15, s. 404.

⁵⁰ Tamże, sygn. 15–17.

⁵¹ Szymkiewicz, *Warszawa na przełomie XVIII...*, s. 158, 274.

⁵² AGAD, WE, sygn. 7; Szymkiewicz, *Warszawa na przełomie XVIII...*, s. 156.

⁵³ AGAD, WE, sygn. 15–17.

Najwięcej Żydów zajmowało się handlem. Nie była to grupa jednorodna pod względem stanu majątkowego, prestiżu i form wykonywanej na co dzień pracy. Najwyższą pozycję zajmowali kupcy – wszyscy zostali zaklasyfikowani jako posiadający środki do życia. Zazwyczaj nie mieszkali w największych skupiskach, takich jak Pocieją, lecz tworzyli własne enklawy. Należał do nich m.in. wspomniany już magazyn przy ulicy Leszczyńskiej⁵⁴. Spis z 1792 r. wymienia aż 179 kupców żydowskich, którym zazwyczaj towarzyszyło po kilka, a nawet kilkanaście osób, zarówno członków rodziny, jak i służby⁵⁵.

W Warszawie u schyłku XVIII w. funkcjonowało około 180 dużych chrześcijańskich firm kupieckich⁵⁶, żydowscy kupcy musieli zatem być dla nich poważną konkurencją. Wielu z nich specjalizowało się w określonych kategoriach towarów. Spis z 1792 r. wymienia kupców: bławatnych, płóciennych, ale też np. handlujących koronkami. Należy zauważyć, że wszystkie te specjalizacje wiążą się z produkcją odzieżową.

Znaczącą grupę stanowili handlarze, których było 46⁵⁷. Także wielu z nich specjalizowało się w sprzedaży określonych kategorii towarów, takich jak: masło, kasza, śledzie, ale też nici. Przeważały zatem produkty spożywcze oraz związane z wytwórczością odzieżową. Może dziwić, że podany spis wylicza zaledwie kilku przekupniów i kramarzy, co skłania do przypuszczenia, że Żydom nie wolno było otwierać stałych punktów sprzedaży. Chociaż i w tym przypadku były wyjątki – jeden z zapisów mówi o małżeństwie prowadzącym sklepik z leguminą⁵⁸. Niemniej w obrocie detalicznym dominował handel obnośny i naręczny. Spis wylicza 37 tandetników, którzy sprzedawali zapewne nie tylko używane rzeczy, lecz również tanią, masową produkcję wytworzoną przez rzemieślników żydowskich⁵⁹.

Liczną, ale raczej ubogą kategorię przedstawicieli zajęć handlowych, stanowili szacherzy, szachraje i barasznicy. Pierwszy i drugi termin wywodzi się prawdopodobnie z hebrajskiego *sochar* – sprzedawca, kupiec, handlarz. Zapewne udzielali oni również pożyczek pod zastaw. Barasznicy natomiast byli pośrednikami handlowymi. Wszyscy niewątpliwie zajmowali się jakimiś niewielkimi, doraźnymi transakcjami, a zdecydowana większość z nich

⁵⁴ Tamże, sygn. 17, s. 351.

⁵⁵ Tamże, sygn. 15–17.

⁵⁶ Berdecka, Turnau, *Życie codzienne w Warszawie...*, s. 189; Szymkiewicz, *Warszawa na przełomie XVIII...*, s. 196.

⁵⁷ AGAD, WE, sygn. 15–17.

⁵⁸ Tamże, sygn. 15, s. 506.

⁵⁹ Tamże, sygn. 15–17.

została sklasyfikowana w spisie jako nieposiadająca źródeł utrzymania. Co więcej, wśród nich przeważały osoby samotne, przebywające w Warszawie bez rodziny⁶⁰. Niekiedy mieszkali w kilka osób, zapewne wspólnie ponoszących koszty wynajęcia niewielkiego lokum i zatrudnienia jednej służącej. Ogółem, według obliczeń Szymkiewicza powtarzanych przez innych badaczy, aż 31,5% warszawskiego handlu znajdowało się w rękach żydowskich⁶¹.

Kolejną dużą grupę żydowskich pracowników stanowili rzemieślnicy związani z wytwórczością odzieżową, wśród których dominowali krawcy. W spisie z 1792 r. wyliczono ich ponad 170⁶², podczas gdy liczba wszystkich przedstawicieli tej profesji wynosiła niespełna 600⁶³. Żydzi stanowili zatem prawie 30% krawców pracujących w Warszawie. Towarzyszyło im 83 szmuklerzy oraz 21 pasamoników wykonujących pasy, galony i inne ozdoby służące do przystrojenia odzieży zgodnie z ówczesną modą⁶⁴. Liczną grupę rzemieślników tworzyli również żydowscy kuśnierze, których było 49⁶⁵. Stanowili oni poważną konkurencję dla 90 znaczniejszych zakładów kuśnierskich prowadzonych przez mieszczan⁶⁶. Natomiast niewielu było czapników – tylko 15, oraz szewców – zaledwie 8⁶⁷.

Jeśli zsumujemy wszystkich wytwórców wraz z ich rodzinami i służbą, która zapewne również była zaangażowana w produkcję, okaże się, że przynajmniej jedna piąta warszawskich Żydów była związana z branżą odzieżową. Inne rzemiosła nie były tak licznie reprezentowane. Pewien wyłom w tych ustaleniach mogło stanowić ponad 20 złotników i jubilerów żydowskich⁶⁸, gdy odniesie się ich do 142 wszystkich wymienionych w spisie rzemieślników tej branży⁶⁹. Nie zmienia to faktu, że wśród wytwórców żydowskich osiadłych w Warszawie dominowały zawody związane z produkcją odzieżową. Wielu z nich pracowało wspólnie w kilku omówionych powyżej punktach miasta. Oznacza to, że Warszawa przyciągała głównie

⁶⁰ Tamże.

⁶¹ Szymkiewicz, *Warszawa na przełomie XVIII...*, s. 198; Berdecka, Turnau, *Życie codzienne w Warszawie...*, s. 188; Eisenbach, *Z dziejów ludności żydowskiej...*, s. 121.

⁶² AGAD, WE, sygn. 15–17.

⁶³ Berdecka, Turnau, *Życie codzienne w Warszawie...*, s. 167; Szymkiewicz, *Warszawa na przełomie XVIII...*, s. 208.

⁶⁴ AGAD, WE, sygn. 15–17.

⁶⁵ Tamże.

⁶⁶ Szymkiewicz, *Warszawa na przełomie XVIII...*, s. 208.

⁶⁷ AGAD, WE, sygn. 15–17.

⁶⁸ Tamże.

⁶⁹ Szymkiewicz, *Warszawa na przełomie XVIII...*, s. 213.

wytwórców tych towarów, na które było duże zapotrzebowanie, a nie rzemieślników wszystkich specjalności. Znajdowali zatrudnienie w manufakturach czy rozszerzonych zakładach rzemieślniczych, w których masowo produkowano odzież.

Warto zwrócić uwagę, że struktura zajęć wytwórców żydowskich nie była jednorodna i w różnych miastach kształtowała się w zależności od miejscowych potrzeb czy porozumień zawartych z rzemieślnikami chrześcijańskimi⁷⁰. Branża odzieżowa dominowała np. w podkrakowskim Kazimierzu. Wśród niespełna dwu tysięcy tamtejszych Żydów w 1790 r. działało przynajmniej 20 szmuklerzy i 19 krawców⁷¹. Liczby te są znacznie niższe niż w przypadku Warszawy, co świadczy o mniejszej skali produkcji tamtejszego ośrodka.

Do kolejnej kategorii zajęć wykonywanych przez Żydów zamieszkałych w Warszawie należały te związane z branżą spożywczą, wśród których znajdowali się zarówno szynkarze, jak i garkuchniarze, chociaż ich działalność była związana nie tylko z przetwarzaniem żywności, lecz również z jej sprzedażą. W spisie z 1792 r. wyliczono 65 szynkarzy, co stanowiło pokaźną grupę⁷², natomiast niewielu było garkuchniarzy – zaledwie 10⁷³. Statystyka ta może dziwić w kontekście skarg mieszczan, którzy formułowali zarzut co do dużej liczby – aż 100 garkuchni żydowskich, będących poważną konkurencją dla działających w tej branży chrześcijan. Nie można jednak wykluczyć, że w tym przypadku nie chodziło o liczbę garkuchni, lecz raczej ogólnie o osoby zaangażowane w ich prowadzenie⁷⁴.

Kilku Żydów zajmowało się produkcją i obnośną sprzedażą leguminy⁷⁵. Termin ten nie jest jednoznaczny – w XVIII stuleciu był używany na określenie potraw z kaszy i mącznych, głównie klusek⁷⁶. Jednoznacznie spożywczym rzemiosłem trudnili się piekarze i piekarki, których odnotowano w Warszawie 12⁷⁷. Zajęcia związane z wytwórczością spożywczą, ale również z działalnością o charakterze religijnym wykonywali rzeźnicy⁷⁸.

⁷⁰ Gershon David Hundert, *Żydzi w Rzeczypospolitej Obojga Narodów w XVIII wieku. Genealogia nowoczesności*, Warszawa 2007, s. 81.

⁷¹ Przemysław Zarubin, *Żydzi w aglomeracji Krakowa w czasach stanisławowskich. Przemiany prawne, gospodarcze i społeczne*, Kraków 2012, s. 5, 154.

⁷² AGAD, WE, sygn. 15–17.

⁷³ Tamże.

⁷⁴ Fijałkowski, *Warszawska społeczność żydowska...*, s. 160.

⁷⁵ AGAD, WE, sygn. 15–17.

⁷⁶ Berdecka, Turnau, *Życie codzienne w Warszawie...*, s. 148, 154.

⁷⁷ AGAD, WE, sygn. 15–17.

⁷⁸ Tamże.

Margines społeczny

Spis z 1792 r. pozwala spojrzeć również na żydowski margines społeczny. Zawarte w nim dane nie wydają się jednak do końca miarodajne. Wymieniono w nim bowiem jedynie dwu żebraków⁷⁹, chociaż w obławie przeprowadzonej rok wcześniej wyłapano ich aż szesnastu⁸⁰. Nie można jednak wykluczyć, że zostali oni faktycznie wydaleny z miasta, stąd tak znaczna różnica w danych.

Zachowała się również informacja o lupanarze prowadzonym przez szynkarza żydowskiego. Znajdował się on w pobliżu koszar gwardii pieszej koronnej, w miejscu, gdzie działało wiele tego rodzaju przybytków. Co ciekawe, zatrudnione tam kobiety były chrześcijankami, a nie Żydówkami⁸¹.

Dosyć liczną grupę stanowili podróżni oraz ludzie luźni⁸². Zazwyczaj odnotowano ich jako nieposiadających środków do życia. Często mieszkali w kilkuosobowych grupach, przy czym – co zwraca uwagę – były to zbiorowości mieszane pod względem płci. Można też wskazać kilka przypadków związków nieformalnych, kiedy mężczyźni i kobiety mieszkali razem, nie będąc małżeństwem. Odrębną kategorię stanowiły młode, niezamężne kobiety pracujące jako gospodynie czy służące u samotnych mężczyzn⁸³.

Niekiedy z Żydami przebywali chrześcijanie, a zwłaszcza chrześcijanki, zapewne w większości służba, chociaż nie zawsze ich rola została dokładnie sprecyzowana⁸⁴. W jednym przypadku sytuacja była odwrotna: Żydówka – wdowa – mieszkała z rodziną chrześcijańskiego wdowca⁸⁵.

Przypadki te pokazują, że brak sztywnych, formalnych struktur gminnych, a więc i kontroli obyczajowej, sprzyjał tworzeniu się nieformalnych, czasem nieobyczajnych związków. Nie oznacza to, że w Warszawie nie ukształtowały się instytucje związane ze sprawowaniem kultu oraz pewne formy organizacji wewnętrznej i reprezentacji zewnętrznej. W ten rodzaj działalności zaangażowana była stosunkowo liczna grupa, ok. 5% przebywających w Warszawie Żydów.

⁷⁹ Tamże, sygn. 16, s. 45; tamże, sygn. 17, s. 196.

⁸⁰ Maludzińska, „*Próżnowanie stało się powszechnym nalogiem*”..., s. 136.

⁸¹ AGAD, WE, sygn. 17.

⁸² Tamże, sygn. 15–17.

⁸³ Tamże, sygn. 17.

⁸⁴ Tamże, sygn. 15–17.

⁸⁵ Tamże, sygn. 17, s. 304.

Struktury samorządowe

Funkcję przedstawiciela społeczności żydowskiej w Warszawie pełnił tzw. syndyk warszawski. Stanowisko to pojawia się zarówno w spisie z roku 1778, jak i 1792, a także w źródłach sądowych⁸⁶. Nie jest jasny cały zakres kompetencji syndyka – z pewnością był pośrednikiem i reprezentantem wobec władz, a zwłaszcza marszałka wielkiego koronnego, który miał szerokie kompetencje sądowe i policyjne związane z obowiązkiem zapewnienia bezpieczeństwa w miejscu pobytu monarchy. Syndyk zajmował się ściąganiem należności (podatków), ewidencją ludności żydowskiej, kwestiami porządkowymi⁸⁷. Można przypuszczać, że miał również bardziej czy mniej formalne kompetencje kontrolne dotyczące życia wewnętrznego warszawskich Żydów, w tym kwestii związanych ze sporami prawnymi⁸⁸. Wyczerpująco obowiązki te spisano dopiero w 1807 r.⁸⁹ Z zachowanych źródeł wynika, że była to funkcja wybieralna, sprawowana czasowo. Spis z 1792 r. wymienia zarówno obecnego, jak i byłego syndyka⁹⁰. Jego kadencyjność potwierdzają również ustalenia Emanuela Ringelbluma, który w jednym ze swoich opracowań wymienił kolejne osoby pełniące tę funkcję począwszy od 1759 r.⁹¹ Nie wiadomo, na jakich materiałach źródłowych została oparta ta lista. Dane zebrane przez Ringelbluma nie zawsze pokrywają się z informacjami zawartymi w spisach, m.in. odręcznym podpisem jednego z nich⁹².

Syndykowi towarzyszyli szkolnicy – w wykazie z 1778 r. widnieje tylko jeden, a w spisie z 1792 r. już jedenastu⁹³. Zakres ich kompetencji ani sposób wynagradzania nie są jasne. Wprawdzie obszernie pisze na ten temat Ringelblum, jednak nie podaje źródłowych podstaw swoich ustaleń⁹⁴. Pewnych informacji dostarczają źródła sądowe. Wiadomo, że szkolnicy

⁸⁶ *Regestr osób żydowskich...*, s. 32, 184; AGAD, WE, sygn. 15, s. 331; AGAD, AKP, sygn. 311.

⁸⁷ Eisenbach, *Z dziejów ludności żydowskiej...*, s. 127; Ringelblum, *Żydzi w Warszawie...*, s. 236.

⁸⁸ *Ordynacja dla miasta Warszawy...*, nlb.

⁸⁹ Artur Eisenbach, *Status prawny ludności żydowskiej w Warszawie w końcu XVIII i na początku XIX wieku*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” (1961), nr 3, s. 13.

⁹⁰ AGAD, WE, sygn. 15, s. 331, 478.

⁹¹ Ringelblum, *Jidn in Warsze in 18tn jh...*, s. 257; tenże, *Żydzi w Warszawie...*, s. 240; Eisenbach, *Status prawny ludności żydowskiej...*, s. 6.

⁹² AGAD, APP, sygn. 93, s. 50; *Regestr osób żydowskich...*, nlb., il. 4; AGAD, WE, sygn. 15.

⁹³ *Regestr osób żydowskich...*, s. 32; AGAD, WE, sygn. 15–17.

⁹⁴ Ringelblum, *Żydzi w Warszawie...*, s. 247.

pilnowali respektowania prawa, przede wszystkim opłaty biletowego i obowiązku meldunkowego. Interweniowali również w przypadkach naruszenia porządku czy popełnienia wykroczenia. Doprowadzali obwinionych przed jurysdykcję marszałkowską. Akta sądowe przekazują, że niestety popełniali liczne nadużycia i byli postrzegani przez swoich współwyznawców jako źródło represji⁹⁵.

W spisie z 1792 r. pojawiają się jeszcze dwie osoby działające – jak to określono w dokumencie – „przy syndyku”: rabin i plenipotent⁹⁶. Obecność tego drugiego może wskazywać na powiększający się zakres obowiązków syndyka, który w niektórych sytuacjach zmuszony był do działania już nie osobiście, ale poprzez swojego przedstawiciela. Rabin oprócz sprawowania funkcji religijnych zajmował się zapewne rozsądzaniem sporów wewnątrz społeczności żydowskiej, czyli spełniał zadania podobne jak w każdej gminie żydowskiej. Wzrost między rokiem 1778 a 1792 liczby urzędników reprezentujących na zewnątrz społeczność żydowską i działających wewnątrz niej może świadczyć o tworzeniu się struktur organizacyjnych typowych dla gmin funkcjonujących w warunkach nieograniczonych prawem *de non tolerandis Iudaeis*.

Oprócz reprezentacji odpowiedzialnej za współpracę z marszałkiem wielkim koronnym ukształtowały się również instytucje, których powstanie wymuszone było chęcią respektowania nakazów religijnych. Trudno uchwycić bezpośrednie powiązania między nimi, ale ich działalność w jakimś stopniu musiała być koordynowana. W Warszawie w 1792 r. istniał szpital dla ubogich Żydów, który zapewne pełnił nie tylko funkcję leczniczą, lecz również przytułku. Znajdował się w prywatnym domu, w którym mieszkali również chrześcijanie. W szpitalu przebywało wówczas 17 osób: 12 mężczyzn i 5 kobiet⁹⁷. Pensjonariuszami zajmowała się czteroosobowa rodzina żydowska mieszkająca tam na stałe, zapewne wspierana przez różnych pomocników. Spis wymienia opiekuna chorych, ale nie precyzuje, czy był on zatrudniony w szpitalu, czy też wykonywał swoją pracę w prywatnych domach⁹⁸. Nie wiadomo również, w jaki sposób finansowano działalność szpitala. W gminach żydowskich środki na ten cel pochodziły z podatków płaconych przez członków danej społeczności. Prawdopodobnie także w tym przypadku zostało to zorganizowane w podobny sposób.

⁹⁵ AGAD, AKP, sygn. 314.

⁹⁶ AGAD, WE, sygn. 15, s. 325; tamże, sygn. 16, s. 39.

⁹⁷ Tamże, sygn. 16, s. 333.

⁹⁸ Tamże, sygn. 15, s. 345.

Żydzi przebywający w Warszawie mieli zapewniony dostęp do koszernej żywności. Zagadnienie to poruszała m.in. ordynacja marszałka wielkiego koronnego Michała Mniszcha z 1784 r.⁹⁹ W spisie z 1792 r. znalazła się informacja o wyodrębnionym placu, na którym sprzedawano mięso koszerne¹⁰⁰. Nie wiadomo jednak, kto zarządzał tym miejscem i opłacał czynsz właścicielowi. W spisie wymieniono również dozorcę rzeźni koszernej oraz rzeźaków¹⁰¹. Na ich działalność zezwalała wspomniana już ordynacja marszałkowska¹⁰².

Oprócz rabin „przy syndyku” w mieście w 1792 r. przebywało jeszcze czternaście innych osób, które określono terminem: duchowny lub doktor, rzadziej rabin¹⁰³. Mieszkali oni w różnych punktach miasta, pojedynczo, a jeden z nich w tej samej nieruchomości, co syndyk. W domach, w których przebywali duchowni, często kwaterowali też szkolnicy. Pozwala to przypuszczać, że na terenie Warszawy ukształtowało się kilka centrów życia religijnego usytuowanych w różnych częściach miasta. Wprawdzie w spisach nie wymieniono synagog czy sal modlitwowych, jednak nie można wykluczyć, że w pobliżu miejsc zamieszkania duchownych znajdowały się wyodrębnione pomieszczenia pozwalające na sprawowanie kultu. Przypuszczenia te poświadczone są także w innych dokumentach, w których wspomniano o żydowskich bożniczkach¹⁰⁴. Na odprawianie kultu, aczkolwiek w miejscach ustronnych, zezwalała ordynacja marszałkowska z 1784 r.¹⁰⁵ Opierając się głównie na XIX-wiecznych przekazach, szacuje się, że w Warszawie u schyłku XVIII stulecia działało dziewięć domów modlitwowych, czyli znacznie mniej niż liczba rabinów odnotowanych w spisie z 1792 r.¹⁰⁶ Dokument ten wymienia również trzech kantorów i śpiewaków oraz sędziego żydowskiego¹⁰⁷.

Stosunkowo liczną grupę wśród społeczności żydowskiej stanowili nauczyciele, określane jako bakałarze, belfrzy i derektorzy czy dyrektorzy.

⁹⁹ *Ordynacja dla miasta Warszawy...*, nlb.

¹⁰⁰ AGAD, WE, sygn. 15, s. 354.

¹⁰¹ Tamże, sygn. 15–17.

¹⁰² *Ordynacja dla miasta Warszawy...*, nlb.

¹⁰³ AGAD, WE, sygn. 15–17.

¹⁰⁴ *Materiały do dziejów Sejmu Czteroletniego*, t. 1, oprac. Janusz Woliński, Jerzy Michalski, Emanuel Rostworowski, Wrocław 1955, s. 327.

¹⁰⁵ *Ordynacja dla miasta Warszawy...*, nlb.

¹⁰⁶ Eleonora Bergman, „*Nie masz bożnicy powszechnej*”. *Synagogi i domy modlitwy w Warszawie od końca XVIII do początku XXI wieku*, Warszawa 2007, s. 74.

¹⁰⁷ AGAD, WE, sygn. 15–17.

Łącznie było ich 33, większość oficjalnie nie posiadała źródeł utrzymania¹⁰⁸. Co ciekawe, pojawiają się też uczniowie, którzy przybyli do Warszawy „na naukę”. Pozwala to przypuszczać, że już w XVIII w. zaczęto tam tworzyć nowe centrum nauki talmudycznej.

Relatywnie wielu mieszkało w Warszawie żydowskich pisarzy. Wśród nich wymieniono pisarza określonego mianem żydowskiego, który działał zapewne na rzecz syndyka lub jakiejś innej instytucji czy urzędnika, np. sędziego. Oprócz niego w mieście przebywał pisarz rodaków. Łącznie spis z 1792 r. odnotował siedmiu pisarzy, z których przynajmniej część zajmowała się buchalterią, znajdując zatrudnienie w różnych sklepach¹⁰⁹. Akta jurysdykcji marszałkowskiej wzmiankują o pisarzu pracującym w rzeźni Szmula Zbytkowera na Pradze, co wskazuje, że większe przedsiębiorstwa tworzyły odpowiednią dokumentację ułatwiającą zarządzanie i kontrolę finansów¹¹⁰.

Warto też wspomnieć o kilku rzemieślnikach, których zawody uzupełniono określeniem „żydowski”. Wśród nich znaleźli się: czapnik, jubiler, kuśnierz i traktiernik¹¹¹. Tworzyli tak niewielką grupę, że nie można wykluczać, iż ich działalność była skierowana wyłącznie na potrzeby społeczności żydowskiej.

O specyfice żydowskich skupisk w Warszawie świadczy działalność zarządców niespotykanych w innych miejscowościach. Ze względu na brak możliwości zakupu nieruchomości i związaną z tym konieczność wynajmu mieszkania ukształtowała się w niektórych domach, gdzie przebywało wielu Żydów, funkcja tzw. gospodarzy¹¹². Nie znamy ich kompetencji, jednak można przypuszczać, że byli to pewnego rodzaju reprezentanci lokatorów czy pośrednicy między właścicielem nieruchomości bądź jego urzędnikami a zamieszkałymi tam Żydami. Zapewne zbierali opłaty od swoich współwyznawców oraz czuwali nad dopełnieniem obowiązku meldunkowego. Aby wykonywać takie czynności, musieli znać język polski.

Na marginesie tych rozważań warto także odnotować, że spis z 1792 r. wymienia pomocnika – zapewne tłumacza, który wspomagał inspektora spisowego¹¹³. Tłumacze zatrudnieni byli również w sądzie marszałkowskim¹¹⁴.

¹⁰⁸ Tamże.

¹⁰⁹ Tamże.

¹¹⁰ AGAD, AKP, sygn. 311.

¹¹¹ AGAD, WE, sygn. 15–17.

¹¹² Tamże.

¹¹³ Tamże, sygn. 16, s. 39.

¹¹⁴ AGAD, AKP, sygn. 311.

Świadczy to o tym, że wielu Żydów warszawskich nie znało polskiego i posługiwało się na co dzień językiem jidysz. Z pewnością utrudniało to komunikację z otoczeniem, a jednocześnie sprzyjało tworzeniu się zwartych, odrębnych kulturowo enklaw.

Interesującą zbiorowość stanowili plenipotenci. Trudno ustalić, czy wszyscy byli przedstawicielami społeczności żydowskiej, czy również reprezentantami kupców lub szlachty, którzy w imieniu swoich pryncypałów dokonywali transakcji handlowych. W spisie z 1792 r. wymieniono ich aż 39, a w 17 przypadkach określono miejsce ich pochodzenia, niekiedy z uzupełnieniem – „od kahału” z podaniem jego nazwy¹¹⁵. Można ich z pewnością uznać za przedstawicieli społeczności żydowskiej obecnych w Warszawie w związku z obradami Sejmu Czteroletniego i wprowadzanymi zmianami dotyczącymi statusu prawnego miast królewskich, a także poruszonymi wówczas kwestiami położenia prawnego i ekonomicznego ludności żydowskiej. Zgodnie z ustaleniami Jakuba Goldberga do Warszawy przybyło nawet 120 zainteresowanych planowanymi reformami przedstawicieli gmin żydowskich, którzy zapewne otrzymali szczegółowe zalecenia dotyczące powierzonej im misji¹¹⁶.

Plenipotenci nie reprezentowali jedynie pojedynczych gmin żydowskich, lecz niekiedy całe regiony, np. Wołyń – „od kahału wołyńskiego”¹¹⁷. Interesujące jest, że wielu z nich mieszkało razem po kilku w tej samej nieruchomości lub w pomieszczeniach usytuowanych w pobliżu. Najczęściej nie były to jednak miejsca związane z centrami życia żydowskiego w Warszawie. Obecność w Warszawie licznych przedstawicieli gmin żydowskich może potwierdzać przypuszczenia, że oficjalne rozwiązanie waadu nie zakończyło działalności wielostopniowego samorządu żydowskiego. Wydaje się, że stanowił on nadal dobrze zorganizowaną i spójną strukturę, chociaż przedstawiciele kahałów mieli przybywać do Warszawy z rozkazu króla¹¹⁸. Obecność tak licznej reprezentacji żydowskiej w tym mieście wskazuje na jego rolę nie tylko jako miejsca zarobkowania, lecz także ośrodka politycznego, w którym zapadały decyzje istotne dla całej społeczności żydowskiej w Rzeczypospolitej.

¹¹⁵ AGAD, WE, sygn. 15–17.

¹¹⁶ Jakub Goldberg, *Pierwszy ruch polityczny wśród Żydów polskich. Plenipotenci żydowscy w dobie Sejmu Czteroletniego*, [w:] *Lud żydowski w narodzie polskim*, red. Jerzy Michalski, Warszawa 1994, s. 46.

¹¹⁷ AGAD, WE, sygn. 15, s. 249.

¹¹⁸ Hundert, *Żydzi w Rzeczypospolitej Obojga Narodów...*, s. 284; Goldberg, *Pierwszy ruch polityczny...*, s. 51.

Podsumowanie

W okresie zaledwie czternastu lat między rokiem 1778 a 1792 doszło do znaczącego wzrostu liczebnej społeczności żydowskiej w Warszawie, a także jej ekspansji terytorialnej. Żydzi pojawiali się praktycznie we wszystkich rejonach miasta, zwłaszcza w częściach, które dopiero zabudowywano, a wynajem tam mieszkania był zapewne tańszy. Dane dotyczące ich zajęć świadczą, że społeczność żydowska odgrywała coraz istotniejszą rolę w ekonomice miasta, nie tylko jako grupa aktywna w handlu, lecz również jako wytwórcy zatrudnieni w produkcji odzieżowej.

Natomiast rozwój różnorodnych form reprezentacji żydowskiej może świadczyć o stabilizacji ich skupiska w Warszawie – wbrew powtarzającym się żądaniom wygnania Żydów z miasta. Dowodzi tego pojawienie się instytucji typowych dla legalnie działających gmin żydowskich, takich jak np. szpital, których funkcjonowanie wymaga sprawnej organizacji oraz stałego dopływu środków finansowych. Sukcesywnie zaspokajano też potrzeby Żydów związane z wykonywaniem praktyk i nakazów religijnych. Potwierdzenie w dostępnych źródłach działalności licznej i dobrze zorganizowanej społeczności żydowskiej w Warszawie jest ważnym przyczynkiem do dyskusji nad jej statusem w tym mieście u schyłku istnienia I Rzeczypospolitej oraz nad kwestią respektowania obowiązującego w nim prawa *de non tolerandis Iudaeis*.

Bibliografia

1. Źródła archiwalne

Archiwum Główne Akt Dawnych

Archiwum Królestwa Polskiego, sygn. 302, 311, 314.

Archiwum Publiczne Potockich, sygn. 93.

Warszawa Ekonomiczne, sygn. 7, 15–17, 858.

Zbiór Dokumentów Pergaminowych, sygn. 1557, 1618, 1627.

2. Źródła drukowane

Materiały do dziejów Sejmu Czteroletniego, t. 1, oprac. Janusz Woliński, Jerzy Michalski, Emanuel Rostworowski, Wrocław 1955.

Ordynacya dla miasta Warszawy względem Żydów, [Warszawa] 1784.

Regestr osób żydowskich spisany w miesiącu styczniu roku 1778 w Warszawie, wyd.

Hanna Węgrzynek, Warszawa 2016.

Schulz Fryderyk, *Podróże Inflanctyzyka z Rygi do Warszawy i po Polsce w latach 1791–1793*, tłum. Józef Ignacy Kraszewski, wyd. Waclaw Zawadzki, Warszawa 1956.

Volumina Legum, t. 8, wyd. Jozafat Ohryzko, Petersburg 1860.
Wierzbowski Teodor, *Przywileje królewskiego miasta stołecznego Starej Warszawy 1376–1772*, Warszawa 1913.

3. Opracowania

- Aust Cornelia, *The Jewish Economics Elite: Making Modern Europe*, Bloomington 2018.
- Berdecka Anna, Turnau Irena, *Życie codzienne w Warszawie okresu Oświecenia*, Warszawa 1969.
- Bergman Eleonora, „Nie masz bóżnicy powszechnej”. *Synagogi i domy modlitwy w Warszawie od końca XVIII do początku XXI wieku*, Warszawa 2007.
- Borzymińska Zofia, *Non tolerandis...? Meandry obecności Żydów w Warszawie u schyłku I Rzeczypospolitej*, t. 1: 1764–1787, t. 2: 1788–1795, Warszawa 2019.
- Eisenbach Artur, *Status prawny ludności żydowskiej w Warszawie w końcu XVIII i na początku XIX wieku*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” (1961), nr 3.
- Eisenbach Artur, *Z dziejów ludności żydowskiej w Polsce w XVIII i XIX w. Studia i szkice*, Warszawa 1983.
- Eisenbach Artur, *Żydzi warszawscy i sprawa żydowska w XVIII w.*, „Studia Warszawskie” 22 (1975), z. 3.
- Eisenbach Artur, Kosim Jan, *Akta masy spadkowej Judyty Jakubowiczowej*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” (1961), nr 3.
- Emeliantseva Ekaterina, *Der fremde Nachbar: Warschauer Frankisten in der Pamphletliteratur des Vierjährigen Sejms, 1788–1792*, [w:] *Vertraut und fremd zugleich: Jüdisch-christliche Nachbarschaften in Warschau*, Lengnau, Lemberg, red. Alexandra Binnenkade, Ekaterina Emeliantseva, Svjatoslav Pacholkiv, Köln–Weimar–Wien 2009.
- Fijałkowski Paweł, *Warszawska społeczność żydowska w okresie stanisławowskim 1764–1795. Rozwój w dobie wielkich zmian*, Warszawa 2016.
- Goldberg Jakub, *Pierwszy ruch polityczny wśród Żydów polskich. Plenipotenci żydowscy w dobie Sejmu Czteroletniego*, [w:] *Lud żydowski w narodzie polskim*, red. Jerzy Michalski, Warszawa 1994.
- Grochulska Barbara, *Problem wzrostu ludności Warszawy w drugiej połowie XVIII w.*, „Rocznik Warszawski” 7 (1966).
- Grochulska Barbara, *Statystyka ludnościowa Warszawy w drugiej połowie XVIII wieku*, „Przegląd Historyczny” 45 (1954), nr 4.
- Grochulska Barbara, *Warszawa na mapie Polski stanisławowskiej. Podstawy gospodarcze rozwoju miasta*, Warszawa 1980.
- Hundert Gershon David, *Żydzi w Rzeczypospolitej Obojga Narodów w XVIII wieku. Genealogia nowoczesności*, Warszawa 2007.
- Mahler Rafael, *Col un ceszprejtung fun di Jidn in Warsze*, „Landkentnisz. Cajtszrif far Fragn fun Landkentnisz un Turistik, Geszichte fun Jidysze Jeszuwim, Folklor un Etnografie” 2 (1934).
- Maludzińska Monika, *„Próżnowanie stało się powszechnym nalogiem”. Żebracy i włóczędzy w stanisławowskiej Warszawie*, Warszawa 2014.

- Michałowska Anna, *Szmul Jakubowicz Zbytkower*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” (1992), nr 2–3.
- Rakowski Jerzy, Wójcik Zbigniew Aleksander, *Ludność nowej Warszawy u schyłku wieku Oświecenia*, „Przegląd Historyczny” 49 (1958), nr 2.
- Ringelblum Emanuel, *A jidisze debate in Pojliszn sejm jor 1775*, „JIWO Bleter. Hodesz-Szrif fun Jidiszn Wisnszaftlechn Institut” 1 (1931).
- Ringelblum Emanuel, *Jidn in Warsze in 18tn jh, un zejer rechtlech-gezelszafleche lage*, „Historisze Szriftn fun JIWO” 2 (1937).
- Ringelblum Emanuel, *Projekty i próby przewartwienia Żydów w epoce stanisławowskiej*, „Sprawy Narodowościowe” 1 (1934); 2/3 (1934).
- Ringelblum Emanuel, *Szmul Zbytkower. (Askan ciburi – kalkali be-Polin bi-jemej chalukata)*, „Cijon/Zion” 3 (1938).
- Ringelblum Emanuel, *Żydzi w świetle prasy warszawskiej wieku XVIII-ego*, „Miesięcznik Żydowski” 2 (1932), nr 6; nr 7/8.
- Ringelblum Emanuel, *Żydzi w Warszawie. Część druga: 1527–1795*, oprac. Paweł Fijałkowski, Warszawa 2018 („Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy”, t. 35).
- Schiper Ignacy, *Dzieje handlu żydowskiego na ziemiach polskich*, Warszawa 1937.
- Szymkiewicz Samuel, *Warszawa na przełomie XVIII i XIX w. w świetle pomiarów i spisów*, Warszawa 1959.
- Turnau Irena, *Wytwórczość tekstylna-odzieżowa w manufakturach warszawskich w XVIII wieku*, „Przegląd Historyczny” 48 (1957), nr 4.
- Warszawa w wieku Oświecenia*, red. Andrzej Zahorski, Wrocław–Warszawa–Kraków 1986.
- Wodziński Marcin, „Cywilni chrześcijanie”. *Spory o reformę Żydów w Polsce 1789–1830*, [w:] *Kwestia żydowska w XIX wieku. Spory o tożsamość Polaków*, red. Grażyna Borkowska, Magdalena Rudkowska, Warszawa 2004.
- Wodziński Marcin, *Reform and Exclusion: Conceptions of the Reform of the Jewish Community during the Declining Years of the Polish Enlightenment*, „Polin” 24 (2012).
- Zahorski Andrzej, *Warszawa w powstaniu kościuszkowskim*, wyd. 2, Warszawa 1985.
- Zarubin Przemysław, *Żydzi w aglomeracji Krakowa w czasach stanisławowskich. Przemiany prawne, gospodarcze i społeczne*, Kraków 2012.
- Zienkowska Krystyna, „The Jews Have Killed a Tailor”: *The Socio-Political Background of a Riot in Warsaw in 1790*, „Polin” 3 (1988).
- Zienkowska Krystyna, *Tumult w Warszawie w maju 1790 roku*, „Kwartalnik Historyczny” 95 (1988), nr 2.

Hanna Węgrzynek
badaczka niezależna
hannaw44@gmail.com